

Lady Pank, Nie m

Czy widzisz jak niebo
ubiera swój nocny płaszcz ?
Jak naszą nadzieję
zapina w guziki z gwiazd
Nie mówisz mi jeszcze dobranoc
Za oknem przechadza się chłód
Zaśniemy dopiero nad ranem
czekając na cud
Czy widzisz jak Ziemia
otula się w biały szal ?
Daleko jej przecież do nieba
I drogi nie wskaże jej nikt
Nadziei jej trochę potrzeba
by uniósł ją świt
Przez tyle lat nasz stary świat
czeka z nadzieją na znak
Kochamy wciąż, czekamy wciąż
Odchodzi za rokiem rok
Czy widzisz jak w dłoniach
powoli topnieje śnieg ?
Więc nie mów mi teraz dobranoc
Rozpalmy ognisko ze snów
I przytul mnie mocniej, kochana
Nie trzeba już słów
Przez tyle lat nasz stary świat
czeka z nadzieją na znak
Kochamy wciąż, czekamy wciąż
Odchodzi za rokiem rok
Przez tyle lat nasz stary świat
czeka z nadzieją na znak
Kochamy wciąż, czekamy wciąż
Odchodzi za rokiem rok
Więc nie mów mi teraz dobranoc
Rozpalmy ognisko ze snów
I przytul mnie mocniej, kochana
Nie trzeba już słów
Przez tyle lat nasz stary świat
czeka z nadzieją na znak
Kochamy wciąż, czekamy wciąż
Odchodzi za rokiem rok
Przez tyle lat nasz stary świat
czeka z nadzieją na znak
Kochamy wciąż, czekamy wciąż
Odchodzi za rokiem rok